

DŹWIGNIA
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
ILLUSTROWANA.

Wychodzi we Lwowie 2 razy na miesiąc 1-go i 15-go z okolicznościowymi dodatkami.

Organ oficyalny Krajowego Towarzystwa Kupców i Przemysłowców, tudzież Towarzystwa Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie.

Rok IV. 1897.

Redakcya i Administracya we Lwowie Plac Maryacki L. 8.

Wydawca i odpow. redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Nr. 14. Lwów 15. Lipca

PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOSI:
W Austro-Węgrzech kwartalnie 1 zł. w. a. — W Niemczech 2 marki.
Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYA
Warunki ogłoszeń podane są w każdym numerze przy końcu tekstu

Wspierajmy chrześcijański przemysł i handel! Kupujmy u swoich!

W sprawie zmiany statutu sądów polubownych przy stowarzyszeniach przemysłowych.

W sprawie tej otrzymały stowarzyszenia lwowskie z Magistratu do L.44,723/V z r. 1897. następujące pismo:

„Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 22 grudnia 1896. L. 22527 oznajmiło, że według art. I. ustawy z 1 sierpnia 1895 Dz. p. p. Nr. 112 przepisy nowej procedury cywilnej, zaczynają obowiązywać z dniem 1 stycznia 1898 także dla wszelkich rodzajów sądów rozjemczych.

Wobec tego na podstawie reskryptu Wys. ck. Namiestnictwa z 19 maja 1897. L. 42461 wzywam P. Przełożonego stowarzyszenia, aby w sposób statutem przepisany spowodował zmianę statutu Sądu polubownego przy stowarzyszeniu—celem zastosowania takowego do wymagań nowej procedury cywilnej (§§. 577—599), i w tym celu zwołał walne zgromadzenie stowarzyszenia w najkrótszym terminie, a uchwalone nowe statuty Sądu polubownego w 5 egzemplarzach, wraz z odpisem protokołu walnego zgromadzenia stowarzyszenia z odnośnym wykazem co do legalności zwołania walnego zgromadzenia i co do legalności uchwał, powziętych po myśli odnośnych postanowień statutu stowarzyszenia, przedłożył Magistratowi do wyjednania zatwierdzenia w terminie **do końca sierpnia 1897.**

Dla użytku przy zmianie statutu załącza się 1/. egzemplarz wydanego przez Wys. c. k. Ministerstwo handlu nowego *statutu wzorowego* dla sądów polubownych przy stowarzyszeniach przemysłowych z uwagą, że jest wskazanem, aby stowarzyszenie trzymało się ściśle tego wzorowego statutu.

Lwów, dnia 3 czerwca 1897 r“.

Z powodu tego rozporządzenia władzy przemysłowej doszły nas z niektórych korporacyi, poza Izbą rękodzielniczą stojących, utyskiwania na krótkość wyznaczonego terminu, co także Izba przyznaje, wyrażając jednak nadzieję, że władza zezwoli niewątpliwie na zwłokę, iżby wszystkie zarządzone lub zamierzone zmiany statutów mogły być przedłożone łącznie, choćby i nieco później.

Przełożony jednej z korporacyi przemysłowych wyraził też żal, że statut wzorowy rozesłano w języku niemieckim. Żal ten zupełnie uzasadniony; skoro bowiem władza żąda „aby stowarzyszenie trzymało się ściśle tego wzorowego statutu“—to powinna była dać statut przetłómaczyć i w języku polskim stowarzyszeniom rozesłać. Mamy nadzieję, że głos nasz w tym względzie znajdzie uznanie i że władza przemysłowa będzie na przyszłość tego rodzaju publikacye w polskim języku stowarzyszeniom przesyłać

Na razie, chcąc ułatwić stowarzyszeniom przeprowadzenie zmian w statutach, oznajmiamy, że przetłómaczywszy wspomniany statut wzorowy dla lwowskiej Izby rękodzielniczej — chętnie możemy udzielić **odpisów** tym stowarzyszeniom, które się o to do Redakcyi bądź ustnie bądź pisemnie zgłoszą — policzając bardzo umiarkowane koszta przepisania.

Gdyby zaś Szanowne korporacye przemysłowe z różnych miast kraju naszego zechciały zgłosić się zawczasu; to moglibyśmy dać statut ten litografować, a wtedy wypadłby dla poszczególnych korporacyi zaledwie na kilkanaście centów. Z tego względu prosimy o możliwy pospiech w zamówieniach

Jak zakładać w kraju powiatowe związki stowarzyszeń przemysłowych i rady przemysłowe.

Przytoczywszy w dosłownem tłómaczeniu to, co mówi ustawa o związkach stowarzyszeń przemysłowych i radach przemysłowych, oraz podawszy tu w całej rozciągłości rozporządzenie ministeryalne co do „przybocznych rad przemysłowych"—rozważamy bliżej jedno i drugie.

Otóż ustawowa możność tworzenia związków stowarzyszeń istniała już od dawna.

Ustawa wprawdzie przemysłowa z dnia 20 grudnia 1859 r. nic o tem jeszcze nie wspomina; ale na mocy ustawy o stowarzyszeniach z dnia 15 listopada 1867 r. (dz. u p. L. 134) w myśl § 10 i 33, a przy zastosowaniu 11-go można już było od tego czasu tworzyć związki towarzystw przemysłowych nie tylko powiatowe, ale nawet na cały kraj i na kilka krajów koronnych się rozciągające.

Bądź co bądź byłyby to związki prywatnej natury i bez żadnego oparcia o ustawę przemysłową — ale już w noweli do ustawy przemysłowej z d. 15 marca 1883 r. (Dz. u. p. L. 39) w § 114 znajdujemy postanowienie, że „stowarzyszenia powiatu mogą dla lepszego przestrzegania swoich interesów tworzyć koła, obejmujące bądź jednorodne i bliskie pokrewne, bądź też różnorodne stowarzyszenia, dobrowolnie do koła przystępujące". — Ustawa tedy najnowsza z d. 23 lutego br., nie wprowadza instytucyi związków jako nowej, lecz bliżej tylko rozwija to, co ustawa z r. 1883 wprowadziła. — Organizm, nazywany przez ustawę z r. 1883 „kołem" nazywa nowela z r. 1897 wprost „związkiem" i nadaje mu głos doradczy w sprawach, należących do zakresu władzy przemysłowej, uznając związek, do którego należą wszystkie stowarzyszenia pewnego powiatu za przyboczną radę przemysłową powiatowej władzy przemysłowej administracyjnej, a względnie politycznej.

Prócz tego ogólnikowego postanowienia, że wydział powiatowego związku stowarzyszeń przemysłowych stanowić ma dla władzy przemysłowej radę przyboczną, nie podaje ustawa nic zresztą ani o składzie tego wydziału, ani o dotacyi związku, ani też o stosunku związku do stowarzyszeń przemysłowych względnie na odwrot, pozostawiając to wszystko statutowi związku i słusznie.

W tem jednak trudno przyznać tej ustawie słuszność, że nie określa sama kompetencyi powiatowych przybocznych rad przemysłowych; lecz pozostawia to do określenia rozporządzeniu ministeryalnemu, nadając w ten sposób owym radom prowizoryczny poniekąd tylko charakter.

Rozporządzenie ministeryalne zostało wprawdzie wydane zawczasu i równocześnie z ustawą weszło w życie; nie może jednak być uważane za dostateczne dla instytucyi rad przemysłowych, które powinnyby się opierać w zupełności na ustawie.

Zakres spraw, w których wydział pow. związku stow. przem. występuje jako rada przemysłowa, ustanowiony w § 1 rozporządzenia minister., jest nieco za szczupły; odnosi się bowiem tylko do udzielania przez władzę dyspens (§ 14 ust. 6 i 7 ustawy przem.), tudzież do złączania różnych stowarzyszeń w jedno lub przyłączania poszczególnych gałęzi stowarzyszeń do pewnego stowarzyszenia. (§ 111 i 112 ust. przem.), a wreszcie do zatwierdzania uchwał względem zakładania jakiego przedsiębiorstwa lub instytucyi humanitarnej w łonie stowarzyszeń przemysłowych (§ 114 ust. 1 i 115 a. ust. 1 u. p.).

W każdym razie jednak widoczne w tem pewne rozszerzenie autonomii stowarzyszeń przemysłowych w myśl żądań wieców przemysłowych.—Zgodne z postulatami wieców przemysłowych jest też pośrednie odjęcie izbom handlowo-przemysłowym wyłącznej prerogatywy do wydawania władzom opinii w sprawach przemysłowych, co izby te uskuteczniały częstokroć wbrew ustawie z pominięciem interesowanych stowarzyszeń przemysłowych.

Obecnie pomijanie stowarzyszeń przemysłowych będzie niemożliwe, gdyż za pośrednictwem wydziałów związkowych będą miały doradczy głos w sprawach powyżej przytoczonych.

Słusznie postanawia rozporządzenie w § 2, że co do kierownictwa rozprawą i sposobu uchwalania obowiązują wydział związku, zebrany na posiedzeniu w charakterze rady przemysłowej, przepisy własnego statutu; tego jednak ustępu zrozumieć nie można, dlaczego posiedzenia rady przybocznej powiatowej mają być wyłącznie tajne.

Wytłómaczalne to jest tylko co do spraw osobistych, jak n. p. wymienione w ustępie a) i b) § 1-go.—natomiast takie sprawy, jak n. p. w punkcie d) i c) § 1-go rozporządzenia ministeryalnego powinnyby stanowczo traktowane być jawnie, t. j. przynajmniej o tyle, aby na nich obecni być mogli delegaci interesowanych stowarzyszeń.

Dla informacyi i przestrzegania zasady jawności o ile można, wyjaśniamy tu, że owa tajność obowiązkowa odnosi się tylko do tych posiedzeń wydziału związku, które zwołuje powiatowa władza polityczna, a względnie administracyjna. Zresztą w innych razach, gdy wydział związku zbierze się na naradę, choćby nawet celem wydania zażądanej przez władzę w myśl § 3 rozp. min. opinii—stosuje się do własnych statutów i regulaminu, który powinienby w zasadzie zawierać postanowienie, że z reguły posiedzenia wydziału związku są dostępne dla delegatów towarzystw, a w danym razie i dla poszczególnych członków tajność zaś ma być zarządzana tylko wtedy, gdy ją prezydyum lub obecni członkowie wydziału większością głosów postanowią; lub też gdy przychodzą na porządek dzienny sprawy osobiste, jako takie w regulaminie oznaczone.

Słusznie postanowia § 6 rozp., że funkcya członków rady przybocznej jest bezpłatną, że członkowie ci nie mają prawa żądać wcale zwrotu wydatków. Odnosi się to jednak tylko do tych funkcyi, w których dotyczący członkowie wydziału związku występują wyłącznie jako członkowie rady przybocznej; wolno bowiem w statucie związku umieścić przepis, że członkom wydziału związku w razie poniesienia za wiedzą i zezwoleniem związku pewnych wydatków na cel związku—należy się zwrot tychże, względnie umówione wynagrodzenie.

W ogóle rozporządzenie ministeryalne zawiera przepisy, które wydział związku towarzystw przemysłowych obowiązują tylko o tyle, o ile wydział ten występuje w roli rady przybocznej przemysłowej—i tylko o tyle winno być to rozporządzenie uwzględnione w statucie

związku,.—Zresztą może być ten statut dowolnie ułożony; byleby nie sprzeciwiał się ustawom i celowi stowarzyszeń przemysłowych i został uchwalony przez walne zgromadzenia poszczególnych stowarzyszeń, a zatwierdzony przez władzę.

To też z tego względu i wobec tego, że ani ustawa, ani też rozporządzenie ministeryalne nie wskazują na żaden wzorowy statut dla związku — całkiem słusznie postąpiła Izba rękodzielnicza we Lwowie, stanowiąca rodzaj improwizowanego związku stowarzyszeń przemysłowych czyli cechów lwowskich, że celem ustawowego zorganizowania się w związek, nie szuka nowych statutów, lecz tylko zmienia i odpowiednio do obecnych wymogów ustawowych i faktycznych zastosowuje swój statut dawny, jeszcze w r. 1887 uchwalony.

Statut ten, jakkolwiek z różnych powodów nie wystarano się o urzędowe przyjęcie go do wiadomości przez władzę—stanowił od długiego czasu podstawę działania lwowskiej Izby rękodzielniczej, która obecnie na mocy uchwały swego plenarnego posiedzenia przeistoczyć się ma w związek stowarzyszeń przemysłowych, t. j. korporacyi czyli cechów lwowskich.

W ten sposób nawiązaną zostanie nić tradycyi pomiędzy nowym związkiem, a dotychczasową, od dawna już istniejącą organizacyą, której działalności nie można tu pominąć milczeniem, zachęcając nasze stowarzyszenia przemysłowe do tworzenia związków powiatowych.

Izba rękodzielnicza we Lwowie, jako ognisko wspólne stowarzyszeń przemysłowych, powstała była, jak to już powiedzieliśmy, jeszcze przed rokiem 1883, t. j. przedtem zanim ustawa przemysłowa tworzenie się tego rodzaju organizacyi przewidziała i unormowała.

Nowela więc do ustawy przemysłowej r. 1883 nie stała się dla izby rękodzielniczej macierzą; ale w każdym razie dobrą opiekunką, co widoczne jest w tem, że od chwili wydania tej ustawy datuje się wielce ruchliwy i czynny, a w owoce obfity okres rozwoju Izby rękodzielniczej.

Akcyę całą zainicyonowano wówczas w ten sposób, iż wezwano wszystkie przemysłowe stowarzyszenia czyli cechy lwowskie, ażeby, oparte na nowej ustawie, uchwaliły na swych walnych zgromadzeniach przystąpienie do związku pod nazwą „Izba rękodzielnicza“.

Jakoż istotnie walne zgromadzenia stowarzyszeń już wówczas chętnie jedno po drugiem pouchwalały wstąpienie do Izby rękodzielniczej jako do związku przemysłowych towarzystw.

Przodowała w całej tej akcyi korporacya krawiecka; ona też najpierw na podstawie nowych statutów swoich całkiem formalnie uchwaliła na walnem zgromadzeniu dnia 25 marca 1884 przystąpienie do związku stowarzyszeń pod nazwą Izby rękodzielniczej we Lwowie z kwotą 300 zł. a. w. rocznie.—Następnie w ciągu dalszych dwu lat poprzystępowały inne stowarzyszenia, a nowela do ustawy przemysłowej z r 1885 zastała już Izbę rękodzielniczą lwowską wcale dobrze zorganizowaną. (D. n.)

Opis Zjazdu przemysłowców polskich *w Toruniu.*

Zjazd przemysłowców, połączony z 25 letnim jubileuszem toruńskiego Towarzystwa przemysłowego, odbył się dnia 4 b. m. w Toruniu podług programu, przedstawionego w poprzednim numerze czasopisma; a wzięli w nim udział przemysłowcy z różnych stron Prus Zachodnich i W. Księstwa Poznańskiego; tylko niestety polskie mieszczaństwo toruńskie bardzo nielicznie było reprezentowane.

Zagaił obrady prezes toruńskiego Towarzystwa przem. p. J. Brejski, witając w serdecznej przemowie gości i delegatów. Przewodniczącym wybrano p. Ignacego Danielewskiego, który powołał na sekretarzy p. Siemianowskiego, Lipińskiego z Brodnicy i mecenasa Czypickiego z Koźmina.

Następnie złożył p. Brejski starannie opracowane sprawozdanie z 25 letniej działalności tow. przemysłowego, poczem po krótkiej dyskusyi zamknięto jubileuszowe zebranie, a popołudniu przystąpiono do obrad zjazdu.

Honorowymi prezesami wybrano pp.: mecenasa Czypickiego, Edwarda Donimirskiego, posła dr. Krzymińskiego, dr. Karchowskiego i dr. Szumana, — przewodniczącym p. Berkana z Berlina, sekretarzami redaktorów pp.: Danielewskiego, Maćkowskiego, Kulerskiego, i Siemianowskiego, a ławnikami pp. Chociszewskiego z Poznania, Witkowskiego z Torunia, Nowickiego z Chełmna i Chmielewicza z Inowrocławia.

Najpierw wygłosił referat ks. Batkie z Radomia na temat: „Jakie obowiązki ma społeczeństwo polskie wobec przemysłu polskiego, i odwrotnie, jakie obowiązki ma przemysł polski wobec społeczeństwa.“ Zaznaczywszy, że przemysł polski znajduje się obecnie w bardzo ciężkiem położeniu, wykazał, że obowiązkiem naszym jest kupować ile możności wyłącznie u swoich, nie dla szykanowania innych, lecz dla obrony własnej. Przesadzone są skargi na przemysłowców polskich, że im brak punktualności. Często tak bywa niestety; ale niechno też i publiczność uderzy się w piersi, a przyzna, że nieregularne płacenie rachunków z jej strony ponosi w tem znaczną część winy. Wskazał też prelegent, że przemysłowcy nasi i rzemieślnicy nie powinni oglądać się na wyłączną pomoc społeczeństwa, lecz że sami o sobie przedewszystkiem myśleć muszą i szukać siły w spółkach i wzajemnem popieraniu się.

Leon Nowicki z Chełmna wygłosił następnie referat „o zadaniach towarzystw przemysłowych“. Podniósł, że powinny one mniej się bawić, a więcej zajmować pracą: zakładać kasy oszczędności; kształcić członków przez tworzenie i rozwijanie fachowych wydziałów w swem łonie. Towarzystwa powinny też wpływać na kobiety polskie, żony i córki przemysłowców i zachęcać je nie tylko do zabaw i tańca, ale także do tego, żeby były podporą naszego bytu społecznego.

Wykład p. Chmielewskiego, sędziego z Czerska o przemyśle domowym dla spóźnionej pory spadł z porządku dziennego.

Rezolucyi, postawionych przez p. Brejskiego (red. Gaz. Tor.) nie przyjęto, gdyż nie opierały się na żadnym z dwu powyższych referatów, ani też nie wynikały z toku dyskusyi.

Obrady byłyby więcej ożywione i obfitsze w owoce, gdyby przemysłowcy z samego Torunia liczny wzięli w nich udział; żałować należy, że się tak nie stało.—Przemawiali przeważnie goście z dalszych stron; a wśród mów tych padło nie jedno ważne i poważne zdanie.

Po oficyalnem zamknięciu zjazdu odbył się wspólny obiad, koncert i zabawa, wśród wesołego nastroju.

KRONIKA

i informacye przemysłowo-handlowe.

Z Izby rękodzielniczej we Lwowie.—Plenarne zebranie członków izby stowarzyszeń rękodzielniczych odbyło się dnia 5 lipca br. w biurze Izby po godzinie 6-tej wieczorem pod przewodnictwem prezesa Izby p. *Stanisława Niemczynowskiego*. Sprawozdanie rachunkowe Izby, wykazujące w przychodzie 1487 zł. 05 ct., a w rozchodzie 1562 zł. 56 ct., w którym nadwyżka znalazła pokrycie w zapasie kasowym—przyjęto do wiadomości i udzielono Prezydyum izby absolutoryum.

Referowany przez p. Jana Kracha preliminarz budżetu Izby (1471 zł. 37 ct. w przychodzie i tyleż w rozchodzie) przyjęto w zupełności, poczem, pomijając dla braku odpowiedniego kompletu punkt 4 porządku obrad, t. j. sprawę nowego statutu dla związku stowarzyszeń przemysłowych, przystąpiono do punktu 5-go t. j. do omówienia uchwały Izby handlowej i przemysłowej, mocą której wydano bez odniesienia się do korporacyi przemysłowych opinię, że uczniom wyższej szkoły przemysłowej we Lwowie można nadać prawo do rozpoczęcia i samoistnego prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłowego na podstawie świadectwa ukończonych studyów — bez obowiązku do przedkładania świadectw pracy.

Po przedmiotowem, a jasnem przedstawieniu tej sprawy przez p. Ciuchcińskiego i Getritza, który zaznaczył, że nie przesądzając nic o samej sprawie, głosował z zasady za odesłaniem jej do odnośnych stowarzyszeń przemysłowych, tudzież po wyjaśnieniu p. Edw. Machana, przełożonego stow. ślusarzy i t. d., że do tego stowarzyszenia ani Izba handlowa ani też władze dotyczące wcale się nie odniosły o opinię — wywiązała się nad tą sprawą ożywiona dyskusya, w której zabierali głos p. p. W. Flaczyński, Wojciechowski, Krach i inni, wykazując, jak szkodliwą byłoby rzeczą nie tylko dla przemysłu krajowego w ogóle, ale także dla samychże abituryentów szkoły przemysłowej, gdyby zaraz po opuszczeniu szkoły bez praktyki życiowej otwierali przedsiębiorstwa na własną rękę.

Pominąwszy, że wytwarzaliby sztuczną, a nieuzasadnioną potrzebami konsumcyi konkurencyę—na to najbardziej wskazywano, że obowiązek odbywania czeladniczej praktyki przed otwarciem przedsiębiorstwa na własną rękę jest dobrodziejstwem dla abituryentów szkoły, zabezpieczającem ich od opłacania potem grubej „frycówki“.

Czas praktyki przepisany jest zresztą wszędzie—nawet w adwokaturze — a jakto słusznie zauważył p. Flaczyński, abituryent szkoły przemysłowej jest jakoby ten uleczony chory, który już wolny jest od zarazków, powodujących chorobę, ale musi przejść jeszcze okres rekonwalescencyi i dalszego leczenia t. z. „Nachkur“.

Brawa, które p. Flaczyński otrzymał przy tej sposobności, świadczyły, że potrzeba praktyki—to nie mrzonka i że odjęcie jej uczniom szkół przemysłowych byłoby tylko — pomnożeniem liczby bankructw w przemyśle naszym, który przecież nie obfituje w kapitały.

W skutek interpelacyi p. *M. Spożarskiego* zaznaczył przewodniczący p. *Niemczynowski*, że sprawę podatkową weźmie na porządek dzienny najbliższego zebrania izby. Zebranie to odbyło się 12 b. m.; dla braku miejsca odkładamy jednak odnośne sprawozdanie do następnego numeru.

Wolne posady. Pracownia bronzownicza *Sknurzila* we Lwowie, ul. Halicka L. 15 poszukuje praktykanta. — Handel *Emila Rodakiewicza* w Przemyślu poszukuje fachowego pomocnika drobiazgowca; fotografia pożądana. — Poszukiwana panna zręczna w robocie krawatów. Zgłoszenia osobiste we Lwowie u p. *Grotowskiej* Łyczaków 15. II schody lub listowne *Opolska* Stryj. — W handlu *J. Kocabika* we Lwowie znajdzie umieszczenie praktykant i pomocnik. — Do handlu towarów mieszanych *A. Pukalskiego* w Andrychowie potrzebny praktykant. Sierota biedny, a uczciwy otrzyma pierwszeństwo. — Cukiernia *J. Dzięciołowskiego* N. Sączu poszukuje pomocnika.

Zdolny snycerz znajdzie stałe zajęcie u *Tadeusza Sokulskiego* we Lwowie, ul. Łyczakowska L. 54. — Ucznia na praktykę przyjmie *Karol Rawski*, majster blacharski we Lwowie ul. Kręta 5. — Praktykant znajdzie miejsce w handlu *Jakóba Piekły* w Podgórzu.—W handlu towarów mieszanych *Mieczysława Musiała* w Bełzie potrzebny jest uczeń.

Poszukują posad: Młody inteligentny człowiek poszukuje **posady kasyera-inkasenta z kaucyą do 100 złr.** Lwów poste rest. dla M. P.

Pomocnik handlowy poszukuje posady w handlu żelaznym. Wiadomość u p. Walentego Mikołajewskiego w Jarosławiu ul. Cicha.

Kursa krawieckie. Muzeum technologiczne w Wiedniu, prowadzące od 2 lat bezpłatne kursa fachowe dla stolarzy i szewców, otwiera 15. sierpnia br. także stałe kursa dla krawców męskich. Kursa te odbywać się będą 4 razy do roku i trwać po 6 tygodni; a dostępne są dla majstrów i czeladników w wieku 24 — 45 lat. Niezamożni kompetenci otrzymają stypendya.

Fabryki w Królestwie polskiem, według urzędowej publikacyi dochodzą do poważnej cyfry 2711, z liczbą 153.000 robotników i roczną produkcją wartości 223,480,000 rubli.

„Wielki przemysł Austryi“, pod tym tytułem „Die Gross-Industrie Oesterreichs“ przygotowują przemysłowcy Austryi dzieło, które ma przedstawić rozwój przemysłu pod panowaniem cesarza Franciszka Józefa ku uczczeniu jego jubileuszu. W kuratoryum tego dzieła reprezentują wielki przemysł galicyjski hr. Andrzej Potocki i książę Andrzej Lubomirski; a p. Stan. Szczepanowski podjął się skreślić początki, rozwój i obecny stan krajowego przemysłu naftowego.

Administracya dzieła „Die Gross-Industrie Oesterreichs“ znajdująca się w Wiedniu I. Lothringer-Strasse 15, zaprasza wielkich przemysłowców do nadsyłania materyałów do tej pracy, opisów i ilustracyj. — Rzecz cała pozostaje pod protektoratem arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este.

Nowy pancerz, nieprzepuszczający kul, obmyślił młody Polak w Ameryce, Kazimierz Żegleń, braciszek zakonu OO. Zmartwychwstańców. Próby odbyte w Chicago dały dobry rezultat.

Towarzystwo strzeleckie w Krakowie, obwołało królem kurkowym p. Stan. Krzyżanowskiego, a marszałkami pp. Wiktora Redyka, i Wład. Turskiego.

Zamknięcia rachunkowe Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie podajemy w osobnym dodatku do tego Nru wobec czego liczy on o cztery stronice więcej.

Z technologii drzewnej
a w szczególności
sposoby konserwowania drzewa

Sposoby konserwowania drzewa dzieli znany chemik technolog, prof. Bronisław Pawlewski na następujące grupy:

1. Suszenie drzewa;
2. Ługowanie drzewa
3. Parzenie drzewa;
4. Pociąganie drzewa;
5. Owęglanie drzewa;
6. Impregnowanie drzewa.

Impregnowanie jest najważniejszym i największe zastosowanie mającym sposobem konserwowania drzewa. Przed poddaniem impregnacyi należy drzewo najpierw wysuszyć na powietrzu; wilgotne bowiem nie napawa się tak łatwo płynami impregnacyjnymi, na które wybiera się właśnie płyny, posiadające własności t. z. antiseptyczne t. j. przeciwgnilne.

Jako takie przeciwgnilne impregnacyjne płyny zasługują na uwagę: *chlorek cynku* ($Zn\ Cl_2 + 2\ H_2O$), *chlorek rtęciowy* ($Hg\ Cl_2$) czyli sublimat, *siarkan miedzi* ($Cu\ SO_4 + 5H_2O$) czyli koperwas miedziany, a wreszcie oleje smołowe, otrzymywane z mazi drzewnej lub ze smoły węgla kamiennego.

Nadto bywają lub bywały używane: siarkan żelaza i siarkan cynku; siarczek barytu i sole żelazowe, antyseptyk Hennigs-Reichardt'a, kreozot z większą zawartością naftalinu i t. p.

Sposoby impregnowania przedstawiają 4 główne grupy:

I grupa: kyanizowanie zapomocą chlorku rtęciowego
II „ sposób hydrostatyczny de la *Boucherie*
III „ sposoby pneumatyczne rozmaite
IV „ zadawanie drzewa parami antyseptycznemi.

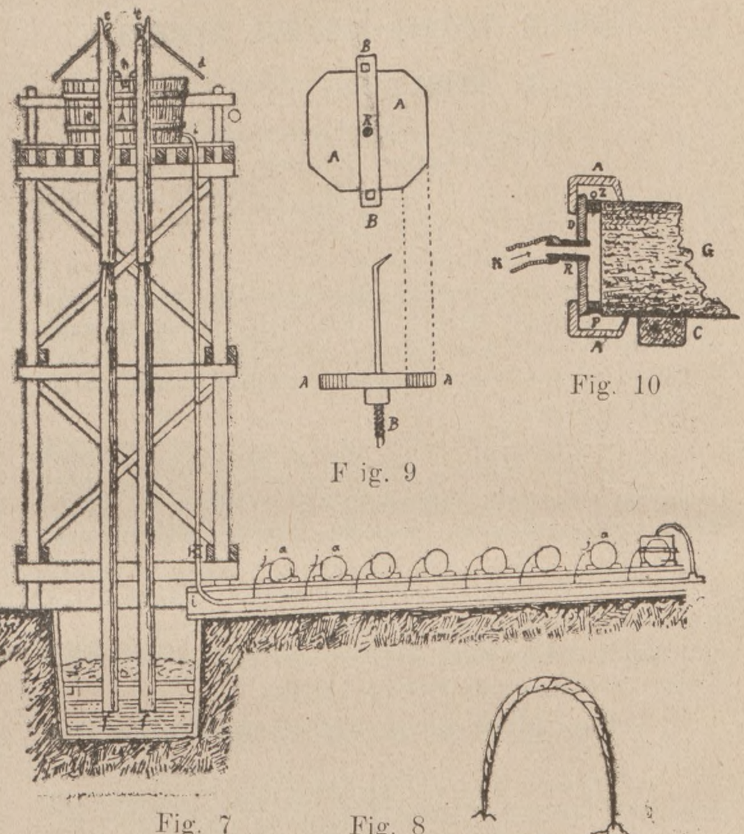
O jednym ze sposobów pneumatycznych podaliśmy notatkę w poprzednim numerze; tutaj przedstawimy tylko grupę II, a w szczególności typowy sposób de la *Boucherie* i na tem rzecz zakończymy, odsyłając zresztą czytelników — do cennej książki prof. Pawlewskiego p. t. „Konserwowanie drzewa“ (Lwów nakł. Tow. politechn. 1897). gdzie wiele ciekawych znajduje się opisów.

Hydrostatyczny sposób de la *Boucherie* polega na wprowadzeniu do drzewa siarkanu miedzi pod znacznem ciśnieniem; używa się go w całej Galicyi do impregnowania słupów telegraficznych.

Przyrządy służące do impregnowania drzewa sposobem de la *Boucherie* przedstawiają uwidocznione tu figury.

Fig. 7 przedstawia zbiornik płynu impregnującego, umieszczony na rusztowaniu, wysokiem najmniej na 10m. Ze zbiornika tego zapomocą odpowiednich rur doprowadza się płyn do ułożonych na ziemi drzew w ten sposób, że łączy się te rury szlauchem z komorami utworzonemi na czołach drzew.

Komorę taką tworzy się na czole drzewa przez pierścień gutaperchowy i przyśrubowaną nań płytę ochronną fig. 9 i 10. Łatwo zrozumieć, że gdy na czole równo obciętego kloca położymy ten pierścień gutaperchowy lub pierścieniowato złożoną linkę konopną (fig. 8), oraz gdy na ten pierścień lub linkę przyłożymy płytę i przyśrubujemy do czoła owego kloca — to między tą płytą, a czołem kloca powstanie komórka, którą zapomocą szlaucha można połączyć z położonym w górze zbiornikiem płynu. Płyn ten (siarkan miedzi), wywierając na



F ig. 9

Fig. 10

Fig. 7

Fig. 8

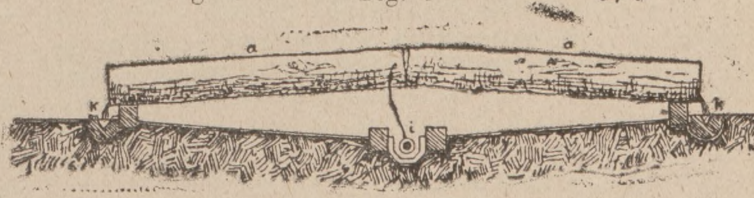


Fig. 11

czoło kloca lub słupa drzewa i t. p, ciśnienie około 1 atmosfery, impregnuje drzewo. — Brzoza, buk, sosna, jodła, jesion, grab impregnują się tym sposobem dość łatwo — dąb, świerk, modrzew trudno. Dłuższe kloce można impregnować w dwie strony naraz, jak wskazuje fig. 11.

Komorę impregnacyjną robi się tu w ten sposób, że się w środku narzyna drzewo, rozgina się je w tem miejscu przez obciążenie na końcach, zakłada linę konopną, a gdy się z niej utworzy komora, zdejmuje się z końców obciążenie, łączy komorę szlauchem i rurami z płynem impregnującym i impregnuje.

Jest to jeden z najprostszych sposobów impregnowania; przewyższają go znacznie sposoby pneumatyczne.

Kończąc ten artykuł pozwalamy sobie zwrócić tu uwagę, że podobnie jak impregnacya przeciwgnilna, tak też ważną rolę może odegrać impregnacya zabezpieczająca drzewo od zapalności.

W tym celu powinnyby się odbyć na szerszą skalę próby z wynalezionym przez p. *Feliksa Kurowskiego* antipirofluidem*), zwłaszcza że może się okazać środkiem zarówno przeciwpalnym, jako też przeciwgnilnym, a więc z dwu względów nadającym się do konserwowania drzewa.

*) O „antipirofluidzie“ podaliśmy wiadomość w Nrze 11 „Dźwigni“ str. 73, gdzie jednak przez pomyłkę przekręcone zostało nazwisko pana F. Kurowskiego na „Grabowski“, co obecnie prostujemy, zwracając jeszcze raz uwagę czytelników na jego wynalazek, powstrzymujący rozszerzanie się ognia i nadający drzewu tę własność, iż nie pali się płomieniem.

Pierwsza naukowo-handlowa wyprawa
do krajów nieznanych na Marsie.

Napisał

Władysław Zawerny.

(Ciąg dalszy).

Dysputę naukową Gwiazdonia z Bricklayerem przerwał dopiero nagły okrzyk Winda, który zerwał się nagle od stołu i uderzywszy dłonią w łysinę, począł bębnić ołówkiem po papierze, na którym przedtem kreślił rozmaite elipsy i parabole.

— A co takiego?—zapytał z niepokojem Gwiazdoń.

— Nic . . . . nic zresztą — odrzekł Wind, zapatrzony w swe rysunki i obliczenia—nic zresztą tylko, żeśmy wszyscy trzej jakby na komendę palnęli sobie kolosalne głupstwo! . . . .

— No?! jakto?! — co?! — dlaczego? —zapytali niemal równocześnie Georg, Gwiazdoń i Bricklayer.

— Nie domyślacie się?—zapytał zamiast odpowiedzi Wind, wskazując ręką na swój rękopis.

— Nie, nie domyślamy — odpowiedział niecierpliwie Gwiazdoń.

— To wam nie powiem; obliczajcie sami; a nie zapomnijcie uwzględnić zbytniej krótkości czasu, przez który trwało obserwowane niedawno zjawisko, tudzież tej okoliczności, że obserwowana świeżo bryła niebieska pomknęła w kierunku przeciwnym, aniżeli nasz pocisk; że więc, jakkolwiek zbliżyliśmy się do niej może — sądząc po przypuszczalnej masie — na odległość przyciągania, to jednak nie możemy, ani spaść na tę bryłę, ani też wejść w stadyum krążenia około niej.

— Tak, tak jest istotnie! — zauważył, potrząsając głową, Gwiazdoń—obserwowane zjawisko wzięliśmy wszyscy trzej za zgodne zupełnie z stosunkami na ziemi zaćmienie Marsa przez jeden z jego księżyców i pod wpływem tego uprzedzenia obliczając—doszliśmy do nonsensu.

— Tak jest—zawyrokował Wind — ale pomyliliśmy się tylko o tyle, żeśmy uznali nasz pocisk za satelitę Marsowego księżyca, gdy on tymczasem, dawszy nam sposobność widzieć istotne zaćmienie Marsa przez swą tarczę— sunie sobie dalej po własnej drodze dookoła Marsa.

— Tak, ale ów księżyc Marsowy w każdym razie nie pozostanie bez wpływu—zauważył Georg — i popatrzcie . . . . . ruch wirowy naszego pocisku słabnie widocznie. . . . .

— Ruch ten — zauważył Wind — zwolniał już był znacznie w owej chwili, gdyśmy się znaleźli na linii Mars, księżyc marsowy i pocisk—i to właśnie umożliwiło nam wówczas tak dokładne obserwowanie zaćmienia Marsa; ale teraz słabnie jeszcze bardziej, co zresztą wobec nienadająten się do regularnego obrotu stożkowatej formy pocisku tem łatwiejsze jest do wytłómaczenia sobie.

— Tak — w samej rzeczy — potwierdził tę uwagę Gwiazdoń, oglądnąwszy uważnie przyrządy,—przyznaję, że popełniliśmy błąd pewien; ale w każdym razie obliczenia przybliżonej odległości naszego pocisku od Marsa i jego księżyca były dobre — nie uwzględniliśmy tylko odpowiednio masy księżyca.

— Mniejsza o to — zauważył Georg — ale skoro nie będziemy krążyć dookoła księżyca Marsowego—to tem lepiej, bo łatwiej wyrwiemy się może z tego kołowrotu i dotrzemy do . . . . .

Wtem zaledwie Georg tych słów dokończył, dał się słyszeć wsród nagłego błyśnięcia jakiś straszny piorunujący huk, a potem w jednej chwili ciemności egipskie ogarnęły wnętrze pocisku.

(Ciąg dal. i dok. nastąpi).

Z drukarni Kazimierza Wiesnera, we Lwowie.

Zamknięcie rachunkowe towarz. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie działu ogniowego i gradowego

za czas od 1. kwietnia 1896 r. do 31. marca 1897 r.

Rachunek bilansu ogniowego i gradowego z dniem 31. marca 1897 r. *)

Stan czynny.

		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1.	**Niewypłacony kapitał akcyjny**					—	—
2.	**Zapas gotówki**					100.303	13
3.	**W bankach i Zakładach na rachunku bieżącym** . . .						
	a) W dziale ogniowym			879.825	53		
	b) W dziale gradowym			3.388	81	883.214	31
4.	**Wartość realności:**						
	a) W dziale ogniowym						
	w Krakowie	310.000	—				
	we Lwowie	169.000	—				
	w Czerniowcach	47.000	—	526.000	—	526.000	-
	b) W dziale gradowym						
5.	**Papiery wartościowe po kursie z dnia 31. Marca 1897 r.**						
	1. W dziale ogniowym						
	a) Własność funduszu rezerwowego			1,551.988	—		
	Wartość kuponów bieżących			15 458	08		
	b) Własność funduszu emerytalnego . . .			428.964	—		
	Wartość kuponów bieżących			4.899	41		
	2. W dziale gradowym			614.324	50		
	Wartość kuponów bieżących			7.575	25	2,623.209	24
6.	**Weksle stron ubezpieczonych**						
	1. W dziale ogniowym			94.460	59		
	2. W dziale gradowym			74 732	91	169.193	50
7.	**Pożyczki hipoteczne**					—	—
8.	**Pożyczki na zastaw papierów wartościowych**					—	—
9.	**Efekta funduszów**						
	1. funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach .			28.995	60		
	2. funduszu kalek straży ogniowych			3.143	89		
	3. funduszu Pawła Przedpełskiego			8.596	30		
	4. funduszu Białego Krzyża			8 832	—	49.567	79
10.	**Towarzystwa kontrasekuracyjne**						
	1. W dziale ogniowym			77.242	99		
	2. W dziale gradowym			81.202	20	158.445	19
11.	**Zaiegłości po Agencjach i Reprezentacjach**						
	1. W dziale ogniowym			796.877	49		
	2. W dziale gradowym			16.123	33	813.000	82
12.	**Różni dłużnicy**						
	1. W dziale ogniowym						
	a) Wydział krajowy	310 859	81				
	b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego kredytu .	50.000	—				
	c) Różni dłużnicy	200.047	55	560.907	36		
	2. W dziale gradowym			28 767	43	589.674	79
13.	**Koszta organizacji niezamortyzowane**						
14.	**Wartość inwentarza po odpisaniu zużycia**				26	—	—
	1. W dziale ogniowym			21.218	—	—	—
	2. W dziale gradowym			—		21.218	26
15.	**Rezerwa niezarachowanych prowizyj w dziale ogniowym** .					3.112	50
16.	**Fundusz na różnicę kursu w dziale gradowym** . .					4.300	10
17.	**Niepokryty niedobór z roku 1895 w dziale gradowym.** .					292.227	06
						6,233 466	72

Stan bierny.

		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1.	**Emitowany kapitał akcyjny**					—	—
2.	**Fundusze rezerwowe**						
	a) W dziale ogniowym			2,703.971	10		
	b) W dziale gradowym			861.165	28	3,565.136	38
3.	**Fundusz na różnicę kursów w dziale ogniowym** . .					88.325	44
4.	**Rezerwa zaliczki**) po potrąceniu .					963.328	43
5.	**Fundusz na szkody nieuregulowane**) kontrasekuracyj .					134.600	98
6.	**Fundusz emerytalny**					509.249	15
7.	**Towarzystwa asekuracyjne**					—	—
8.	**Różni wierzyciele**						
	a) W dziale ogniowym			16.661	02		
	b) „ gradowym			1.803	24	18.464	26
9.	**Fundusze:**						
	a) Fundusz zapomogowy dla wdów po urzędnikach			32.409	70		
	b) „ kalek straży ogniowych . . .			3.143	89		
	c) „ Pawła Przedpełskiego			10.767	60		
	c) „ Białego Krzyża			14.983	50		
	e) „ dla straży ogniowych			5.510	48		
	f) „ dyspozycyjny Rady nadzorczej . .			1.000	—		
	g) „ na niepodniesione zwroty lat dawnych .			63.824	48	131.639	65
10.	Czysta pozostałość z działu ogniowego . 722.154·19)					822.722	43
	„ „ „ gradowego . 100.568 24)						
						6,233.466	72

Rozdział zysku.

	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Czysta pozostałość					822.722	43
Z tej przeznacza się na:						
1. Dywidendę dla akcjonarjuszów			28 104	42		
2. Fundusz na remuneracje			4 126	31		
3. Dotację funduszu zapomogowego dla wdów . . .			626.349	80		
4. 21 proc. zwrotu dla członków działu gradowego . .			100 568	24		
6. Przeniesienie na rok następny w dziale ogniowym .			62.773	66	822 722	43

Kraków dnia 31. marca 1897.

DYREKCJA:

Zenon Słonecki. K. Hr. Scipio. H. Kieszkowski.

KOMISJA KONTROLUJĄCA:

Głażewski Ignacy. Komornicki Stan. Garapich Michał. Gniewosz Włodz.
Hr. Dzieduszycki Klemens. Hr. Potocki Andrzej.

Naczelnik rachunkowości: **Gustaw Adam.**

*) Zestawiony w myśl rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5. marca 1896.

Zamknięcie rachunkowe Towarz. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie działu ogniowego i gradowego

za czas od 1. kwietnia 1896 r. do 31. marca 1897 r.

Rachunek Zysków i Strat z działu ogniowego i gradowego za czas od 1. kwietnia 1896 r. do 31 marca 1897. r.

Rozchód.

		zł.	ct.	zł.	ct	zł.	ct
I.	**Szkody i koszta likwidacji wypłacone:**						
	1. W dziale ogniowym	1,935.406	20				
	mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych .	597.576	48	1,338.029	72		
	2. W dziale gradowym	241.537	92				
	mniej zwrot od Towarzystw kontrasukuracyjnych .	96 615	22	144.922	70	1,482 952	42
II.	**Koszta administracji:**						
	1. Koszta organizacyjne	—	—				
	2. Prowizje agentów (mniej prowizja kontras.) w dz. ogiow.	143.022	77				
	Prowizje agentów (mniej prowizja kontras.) w dz. gradow.	6 066	03	149.088	80		
	3. Wydatki administracyjne bieżące:						
	a) Pensje, dodatki na mieszk, remun. i penjse emeryt.	356.490	27				
	b) Koszta lokalu na biura Dyrekcji i Reprezentacyj .	13.312	54				
	c) Portorja biura i agentów	32.441	95				
	d) Koszta podróży administracyjnych . . .	9.730	04				
	e) Koszta podróży Członków Rady Nadzorczej . .	7 558	98				
	f) Papier, druki, księgi, opał, światło i t. p. potrzeby biura, prenumerata i inseraty	53.104	36				
	g) Koszta prawne	4.701	61	487.339	75		
	4. Podatki rząd. i gminne i należyt. rząd. w dz. ogniow.	23.035	53				
	Podatki rząd. i gminne i należyt. rząd w dz. gradow.	1.783	86	24.819	39	661.247	94
	Zwrot kosztów administr. działu grad. złr. 19.590·24	—	—				
	Koszta administr. działu grad. (wydatek) złr. 19.590·24	—	—				
III.	**Odpisy i inne wydatki:**						
	1. Odpisy: a) Kosztów organizacji	—	—				
	b) Wartości realności.	3.285	07				
	c) Wartości iuwentarza	2.123	11				
	d) Przepadłych zaległości w dz. ogniowym .	48.368	41				
	Przepadłych zaległości w dz. gradowym .	8 651	09				
	e) Inne odpisy	—	—	62 427	68		
	2. Straty na kursie: a) papierów wartościowych . .	—	—				
	sprzedanych lub wylosowanych . . .	—	—				
	strata książkowa	—	—				
	b) walut	—	—				
	3. Różne wydatki: a) dodatek dla straży ogniow. wypłacony	1.577	50				
	pozostały fundusz z dniem 31. marca 1897 .	5.510	48	7.087	98		
	b) fundusz na cele humanitarne . . .	5 000	—				
	c) subwencje Straży ogniowych . . .	5.681	—				
	d) adaptacje i rekunstrukcja realności . .	2 256	42	12.937	42	82.453	08
IV.	**Fnndusz na szkody nieuregulowane:**						
	1. W dziale ogniowym: na szkody roku bieżącego .	140 977	28				
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	33.911	23	107.066	05		
	na szkody lat dawnych	36.679	15				
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	9.144	22	27.534	93		
	2. W działe gradowym: na szkody roku bieżącego. .	—	—				
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—				
	na szkody lat dawnych	—	—				
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	—	—	134.600	98
V.	**Stan fundusrów z końcem r. 1896/7 (z wyjątkiem fund. emer.)**						
	1. Rezerwa zaliczki na dalsze lata w dziale ogniowym .	1,359.033	94				
	mniej kontrasekuracja	395.705	51	963.328	43		
	2. Fundusz rezerwowy a) w dziale ogniowym . .	2,703.971	10				
	b) w dziale gradowym . .	861.165	28	3,565.136	38	4,528.464	81
	Czy ta pozoztałość z działu ogniowego złr. 722.154·19) gradowego złr. 100.568·24) .	—	—	—	—	822.722	43
						7,712.441	66

Przychód

		zł.	ct	zł.	ct.	zł.	ct.
	W dziale ogniowym wystawiono 370.359 ważnych polic. któremi ubezpieczono wartość złr. 541,980.733						
	W dziale gradowym wystawiono 4.456 ważnych polic któremi ubezpieczono wartość złr. 17,782.402						
I.	**Fundusze przeniesione z roku 1895/6:**						
	1. Fundusz asekuracyjny działu ogniowego . . .	—	—	24.92	62		
	2. Rezerwa zaliczki „ „ . . .	1,393 076	28				
	mniej kontrasekuracja	449 797	22	943.279	06		
	3. Fundusz rezerwowy działu ogniowego: stan z 1 kwietnia 1896	2,633.409	—				
	Fundusz rezerwowy działu gradowego: stan z 1 kwietnia 1896	808 594	38	3.442 003	38	4,409 375	06
	4. Fundusz rezerwowy działu ogniowego: przyrost w roku bież	—	—	70.562	10		
	Fundusz rezerwowy działu gradowego: przyrost w roku bież.	—	—	52 570	90	123.133	—
II.	**Fundusz na szkody nieuregulowane z r. 1895/6:**						
	1. W dziale ogniowym	298.120	98				
	mniej kontrasekuracya	96.184	79	201.936	19		
	2. W dziale gradowym	—	—	—	—		
	mniej kontrasekuracja	—	—	—	—	201.936	19
III.	**Zaliczka zebrana:**						
	1. W dziale ogniowym	3 630.390	59				
	mniej kontrasekuracja	1,098 688	90	2,531.701	69		
	2. W dziale gradowym	452.730	04				
	mniej kontrasekuracja	181 092	05	271 637	99	2,803 339	68
IV.	**Dochód z lokacji kapitału:**						
	1. Procenta od gotówki, lok. w Bankach i Zakł. w dziale ogniowym	19,430	47				
	Procenta od gotówki, lok. w Bankach i Zakł. w dziale gradowym	1.300	37	20.730	84		
	2. Procenta od pożyczek hipotecznych	—	—	—	—		
	3. Procenta od pożyczek funduszu rezerwowego w dziale ogniowym	—	—	86.017	71		
	4. Dochód z realności netto w dziale ogniowym . .	—	—	6.958	45	113.707	—
V.	**Inne dochody:**						
	1. Należytości wpisowe i stemplowe w dziale ogniowym	35.997	49				
	„ „ „ „ gradowym	4 839	52	40 837	01		
	2. Różne dochody z administracji:						
	Procenta od weksli stron ubezpieczonych w dziale ogniowym	5.675	32				
	Procenta od weksli stron ubezpieczonych w dziale gradowym	3.804	28	9.479	60		
	3. Zysk na kursie:						
	a) Papierów wartościowych:						
	zrealizowany	—	—				
	książkowy	—	—				
	b) Walut	433	64	433	64		
	4. Różne:						
	a) Dodatek dla straży ogniowych	7.087	98				
	b) rezerwa niezarachowanych prowizyj	3.112	50	10.200	48	60.950	73
						7,712.441	66

Dodatek do Nr. 14 „Dźwigni“.